

Magdalena Ziółkowska

magdaz@amu.edu.pl

<https://orcid.org/0000-0002-9203-3883>

Zakład Socjologii Cywilizacji

Wydział Socjologii

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Kulturowe uwarunkowania i społeczne konsekwencje funkcjonowania szkół tauromachicznych w Hiszpanii

*Cultural Conditions and Social
Consequences of the Functioning
of Tauromachical Schools in Spain*

Tradycja jest często dyskutowanym pojęciem, także w ramach badań interdyscyplinarnych. Szczególnie interesujące jest inicjowanie studiów komparatystycznych dotyczących tradycji na pograniczu nauk społecznych i humanistycznych, np. antropologii kulturowej, socjologii, historii, kulturoznawstwa. Rozumienie tradycji definiowanej przez określone dyscypliny nauki może się różnić w detalach, zasadniczo jednak podkreślane jest zbiorowe (społeczne) praktykowanie działań, które służą pozytywnemu wartościowaniu norm społecznych i kulturowych. Ponadto kluczową rolę w nabywaniu kompetencji kulturowych, związanych z tradycją i społecznym do niej stosunkiem, odgrywa socjalizacja/enkulturacyja. Nie bez znaczenia jest w tym kontekście symbolizacja – nadawanie znaczeń symbolicznych wybranym działaniom. Takie założenia są charakterystyczne dla koncepcji interakcjonizmu symbolicznego, w którym akcentuje się badanie postrzeganej społecznie rzeczywistości poprzez interpretowanie zjawisk w odniesieniu do „znaczenia kontekstowego” (Hałas 2006: 98). Ujawnia się ono w sytuacjach interakcji społecznej, która zachodzi między osobami działającymi (Blumer 1969: 8), a dotyczy wszystkich relacji,

„(...) w których partnerzy odczytują nawzajem znaczenia swoich czynów, za interakcje symboliczne” (Hałas 2006: 118).

Nie każde działanie społeczne czy kulturowe – nawet jeśli zostanie zinterpretowane w ramach „znaczenia kontekstowego” oraz gdy zostaną mu nadane cechy interakcji symbolicznej – może być definiowane jako tradycja. Termin ten jest moim zdaniem zarezerwowany dla działań kreowanych „(...) w przeszłości i kontynuowanych w teraźniejszości z intencją przekazania ich kolejnym pokoleniom. Innymi słowy – tradycja potrzebuje czasu, by uzyskać te cechy, które w ten sposób ją definiują” (Ziółkowska-Kuflńska 2016: 26). Nie zawsze tradycja jest wartościowana pozytywnie. Powszechnie przyjęło się takie jej interpretowanie, jednak nadawanie znaczenia może mieć przejawy tak dodatnie, jak i ujemne (Szacki 2011: 176). Badanie tradycji, które są społecznie ważne, w zasadzie nie budzi większych kontrowersji ani wątpliwości o charakterze etycznym. Inaczej jest, gdy tradycje, które mimo że praktykowane zbiorowo i postrzegane pozytywnie przez określoną grupę, w ramach tego samego społeczeństwa budzą sprzeczne emocje i są publicznie kontestowane. Ogólnie mówiąc, każda tradycja może być poddana próbie czasu i oceniona przez kolejne pokolenia negatywnie, czego skutkiem bywa zaniechanie jej praktykowania. Wiąże się to bezpośrednio z procesem „cywilizowania się” społeczeństw ludzkich, o czym mówił Norbert Elias wskazując na to, że pewne zachowania uchodzące za właściwe w czasach minionych (np. publiczne spluwanie do spluwaczek, czy jedzenie z jednego, wspólnego naczynia) są obecnie uważane za niestosowne i kojarzą się z brakiem „dobrego smaku” (Elias 2011: 507). Tradycje wciąż praktykowane, ale budzące kontrowersje, będą w tym artykule nazywać „tradycjami trudnymi”. Bez wątpienia *corrida de toros*, należąca do tzw. widowisk tauromachicznych¹, jest przykładem takiej tradycji. Praktyki tauromachiczne, w całej historii walk z bykami, spotykały się z licznymi sprzeciwami, włączając w to najwyższe władze i autorytety². W ostatnich latach dyskurs wokół *corridy de toros* przybrał na sile i ujawnia się także w kontekście politycznym³.

1 Widowiska tauromachiczne – ogólne określenie na spektakle, w których udział biorą specjalnie do tych celów hodowane byki (*toros, novillos*). Najbardziej popularnym widowiskiem tauromachicznym jest *corrida de toros* (piesza – *a pie* i konna – *rejón*), encierros – gonitwy byków (np. w Pampelunie), *becerardas* (walki młodych byków – w wieku do dwóch lat i jałówek z młodzieżą), *novilladas* (walki młodych byków – dwuletnich z mniej doświadczonymi torerami).

2 Np. papieże: Pius V, Grzegorz XIII, Sykstus V ogłaszali bulle zakazujące udziału wiernym w *corridach de toros*, a także nakładali na nich ekskomunikę. Wśród królów Hiszpanii największymi przeciwnikami tauromachii byli m.in.: Filip V, Karol III, Ferdynand VII (Ziółkowska-Kuflńska 2016: 154).

3 Mowa o zdelegalizowaniu *corridy de toros* w Katalonii (przegłosowanie zakazu w 2010 r., wejście w życie przepisu – 2012 r.). W debacie publicznej wielokrotnie podkreślano, że decyzja ta

Corrida de toros

Corrida de toros jest praktykowana w Hiszpanii od wieków⁴. Podobne tradycje znajdziemy w innych krajach Europy – Francji i Portugalii, a także w Ameryce Łacińskiej, np. w Peru, Kolumbii, Ekwadorze i przede wszystkim w Meksyku. Nie we wszystkich regionach Hiszpanii jest ona tak samo popularna, co przekłada się na liczbę organizowanych spektakli w ciągu roku. W poniższej tabeli zostały zestawione dane ukazujące to zróżnicowanie (tab. 1).

Tab. 1 Zestawienie liczby organizowanych *corrid de toros* w wybranych regionach Hiszpanii w latach 2011–2018

Region	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	Razem
Andaluzja	133	108	90	77	80	80	85	72	645
Aragonia	28	26	20	17	20	17	20	20	168
Baleary	2	2	2	2	1	2	3	0	14
Estremadura	21	23	17	18	13	14	15	15	136
Galicja	7	7	7	4	2	3	3	2	35
Kantabria	8	8	6	6	7	6	7	6	54
Kastylia La Mancza	70	61	69	51	54	64	54	61	484
Kastylia León	81	56	61	61	64	52	53	50	478
Katalonia	10	0	0	0	0	0	0	0	10
Kraj Basków	20	20	14	14	17	15	15	14	129
Madryt	95	85	73	76	72	69	73	69	612
Murcja	13	9	7	7	10	9	9	4	140
Walencja	38	34	27	31	24	25	22	23	224

.....
miała charakter polityczny (dążenia separatystyczne Katalonii). Takie opinie były formułowane głównie przez zwolenników *corridy de toros*, zwanych *aficionados*.

- 4 Źródła wskazują, że pierwsze informacje o historii widowisk przypominających współczesną *corridę* pojawiły się w XI–XII w. (del Arco 2005: 19).

Regionami, w których organizuje się najwięcej *corrid de toros*, są Andalużja, Madryt, Kastylia La Mancza i Kastylia León. W większości regionów spadek liczby organizowanych spektakli jest widoczny, jednak najbardziej jest on obserwowany w Andalużji i Murcji (niemal o połowę). Od 2012 roku nie organizuje się *corrid* w Katalonii, a od 2018 roku na Balearach, na których zresztą dotychczas i tak było ich niewiele (dwie). Prognozy wskazują na to, że spadek liczby widowisk z udziałem byków będzie się utrzymywał. Sprzyjają temu w dużym stopniu zmniejszające się zainteresowanie Hiszpanów *corridą de toros* oraz obecny w przestrzeni publicznej dyskurs wokół tego tematu.

Corrida de toros zwana jest również *corridą* pieszą (*corrida de toros a pie*). Udział w tym przedstawieniu biorą drużyny torerów, w skład kórych wchodzi pikadorzy, banderillerzy i matador (a także pomocnicy). Widowisko składa się z trzech głównych części, które następują po zaprezentowaniu się wszystkich uczestników na arenie (*Paseillo*) i wpuszczeniu byka.

Pierwsza część nazywa się *Tercio de Varas*. Na arenie pojawia się dwóch pikadorów – torerów jeźdźców. Każdy z nich jest wyposażony w broń zwaną *vara* (pika), która służy do zadania bykowi pierwszego ciosu. Konie pikadorów są specjalnie chronione przed ewentualnym atakiem byka, za pomocą ciężkich ochraniaczy zakrywających ich nogi i podbrzusze. Ochraniacze te zostały wprowadzone obowiązkowo w 1928 roku. W końskie uszy są wkładane specjalne zatyczki, które eliminują hałasy pochodzące z widowni, a na prawe oko nakłada się klapkę⁵. Zadaniem pikadora jest wbicie w kark byka piki. Byk na początku widowiska ma być zraniony, a nie zabity, dlatego rana nie może być zbyt głęboka. Reakcja byka na ból ma pokazać jego charakter i nastawienie do walki oraz pozwolić na przygotowanie odpowiedniej strategii przez kolejnych torerów.

Część druga to *Tercio de Banderillas*. Banderillerzy wchodzi na arenę uzbrojeni w *banderille*, czyli półmetrowe włócznie z haczykowatym grotem. Ich celem jest wbicie tych włóczni (najczęściej trzech par) w kark byka. *Banderille* są tak skonstruowane, by nie wypaść z ciała byka nawet wtedy, gdy szarżuje. Jeśli wypadają, wówczas widownia wyraża swoje rozczarowanie umiejętnościami banderillera. Istnieje bardzo wiele stylów, w jakich torero może wbijać włócznie: np. *a la topa cornero* – sposób na tzw. uderzenie barana, bardzo popularne, ale niebezpieczne dla torera, „który podczas szarży byka stoi do niego zwrócony twarzą, a unik może wykonać w ostatniej chwili poprzez wygięcie ciała i jednoczesne wykonanie pół kroku w tył jedną stopą” (Ziółkowska-Kuflńska 2012: 160), czy *a la media*

5 Pikador tak manewruje koniem, by ten zawsze ustawiał się prawą stroną do byka. Dlatego też ochraniacze na nogi torera są bardziej wzmocnione po prawej stronie.

vuelta – niezbyt skomplikowany układ z półobrotom. W zależności od tego, jakich stylów używa banderillero, widownia reaguje wyrażając zachwyt lub dezaprobatę.

Część kulminacyjna nazywana jest *Tercio de Muerte*. Jest to etap, w którym matador walczy z osłabionym już bykiem również stosując określone style, mniej lub bardziej widowiskowe. Na końcu tej części byk zostaje przez matadora zabity. Powinno się to odbyć za pomocą jednego pchnięcia szpadą (*estoque*) w kark byka. Szpada jest początkowo ukryta w mulecie i matador wyciąga ją dopiero na sam koniec, tuż przed pchnięciem w byka. Po śmierci zwierzęcia – jeśli widowie uznają, że matador walczył wyjątkowo efektownie – może mu zostać przyznana nagroda (trofeum): ucho lub uszy albo ogon byka. Z tą nagrodą torero wykonuje paradę wokół areny, pokazując ją wszystkim widzom. Ciało byka jest natomiast wywożone zaprzęgiem na zaplecze, gdzie po zbadaniu *post mortem* przez weterynarza jest ćwiartowane i przeznaczone do sprzedaży jako mięso z *corridy* (*carne de lidia*).

Szkoły tauromachiczne

Na całym terytorium Hiszpanii funkcjonuje ponad 60 szkół tauromachicznych. Celem edukacyjnym tego typu placówek jest kształcenie i przygotowanie młodzieży do wykonywania zawodu torera. Oferta, kierowana do młodych ludzi, ma również promować tauromachię i utrwalać jej znaczenie jako dobra kulturowego dla całego społeczeństwa. Szkoły tauromachiczne są zakładane w różnych regionach kraju, a warunkiem powołania ich do życia jest otrzymanie zgody władz lokalnych na prowadzenie tego typu działalności oraz wskazanie na system budżetowania i koszty. Osobnym, obligatoryjnym warunkiem, jest zaprezentowanie programu edukacyjnego, który musi być spójny z programami szkolnymi realizowanymi w publicznych szkołach. Zazwyczaj każda funkcjonująca szkoła tauromachiczna jest poddawana kontroli co 5 lat. Uczniowie szkół są zobowiązani do przedstawiania aktualnych wyników/ocen ze szkół publicznych (obowiązkowych) oraz ocen z zachowania. Ci, którzy mają regularne zaległości w nauce, nie mogą kontynuować edukacji w szkołach tauromachicznych. Warto także zaznaczyć, że uczniowie niepełnoletni muszą mieć zgodę rodziców na uczęszczanie na lekcje tauromachii. Zajęcia w tych placówkach koncentrują się z jednej strony na przekazywaniu teorii tauromachii (*corrida de toros* jako dziedzictwo narodowe, historia tauromachii, elementy hodowli, pomoc medyczna, funkcjonowanie Plaza de Toros⁶ itp.), ale obejmują także ćwiczenia i zajęcia praktycznie w terenie

6 Plaza de Toros – arena, budynek, miejsce, gdzie odbywają się *corridy de toros*.

(np. w hodowlach, podczas sprawdzania charakteru zwierząt na tzw. *tientas*⁷). W ramach praktyk kursanci mogą walczyć zarówno z bykami, jak i z krowami, jednak o ile wiek krów (jałówek) nie jest formalnie określony, tak byk nie może mieć więcej niż 2 lata. Wynika to z faktu, że byk dwuletni jest już stosunkowo duży, silny i walka z nim może być dla młodego człowieka niebezpieczna – w tego typu zajęciach udział mogą brać uczniowie po ukończeniu 14 lat.

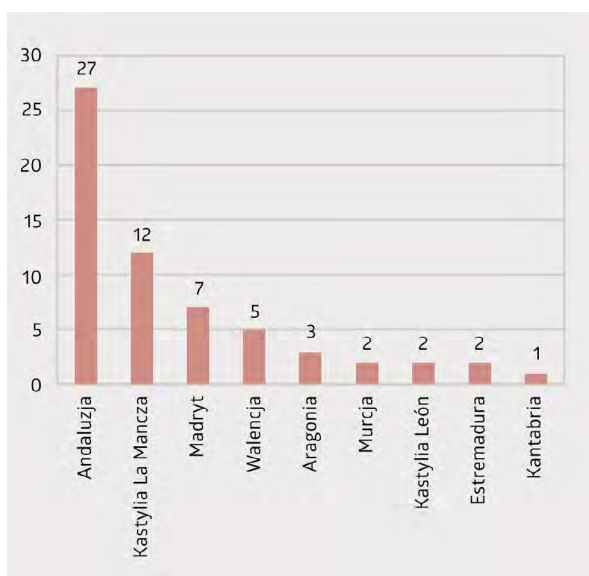
Najbardziej rozpowszechnionym rodzajem praktyki, ale jednocześnie pokazaniem zdobytych umiejętności, jest dla kursantów szkół tauromachicznych widowisko zwane *becerrada*⁸. Spektakl ten przypomina nieco tradycyjną *corridę de toros*, jednak po pierwsze, nie biorą w niej udziału dorosłe byki, a po drugie, nie odbywają się wszystkie etapy *corridy* – nie ma części z pikadorami. Byk na koniec widowiska powinien zostać zabity, ale nie jest to warunek najważniejszy przy ocenie. Przede wszystkim zwraca się uwagę na opanowanie przez ucznia umiejętności radzenia sobie w czasie całej walki oraz wykonywanie poprawnie obowiązkowych ruchów

i gestów. Podobnie jak w klasycznej *corridzie de toros*, po dobrze zrealizowanej pracy, uczeń może otrzymać trofeum (uszy lub ogon byka) i być wyniesiony z areny na ramionach kolegów.

Pomimo trwającej od lat w przestrzeni publicznej dyskusji na temat tego, czy *corrida de toros* powinna być legalna, czy wzorem Katalonii zakazana, szkoły tauromachiczne funkcjonują właściwie bez przeszkód. Nauczycielami są zazwyczaj torerzy, także emerytowani. Umieszczony po lewej wykres ukazuje liczbę szkół w zależności od regionu (wyk. 1).

Najstarszą tego typu placówką w Hiszpanii jest Escuela de Tauromaquia de Sevilla w Andaluzji, która została założona w 1890 roku. Szkoła ta była kilka razy w ciągu swojej historii modyfikowana – m.in. przekształcano cele

Wyk. 1 Liczba szkół tauromachicznych w Hiszpanii według regionów (2018)



7 *Tientas* to pierwszy sprawdzian przydatności zwierzęcia do walki na arenie. Odbywa się jeszcze w hodowlach, zanim byk zostanie sprzedany.

8 *Becerro* – z hiszp. cielę, *becerrada* – walka z cielakiem.

przeznaczonych na jej działalność funduszy, przenoszono akt własności z rąk prywatnych w państwową i odwrotnie, wreszcie, zmieniano także jej siedzibę. Podobnie jak w innych regionach, może się tu uczyć młodzież w wieku 12–20 lat. Najwięcej szkół tauromachicznych powstało w pierwszej dekadzie XXI wieku, co jest o tyle ciekawe, że od 2008 roku wyraźnie spadła liczba organizowanych widowisk z udziałem byków. Pozornie może się to wiązać z postępującą od wielu lat „turystyfikacją” hiszpańskich miast – odwiedzający niekoniecznie umieszczają *corridę de toros* na liście priorytetów „do zobaczenia”. Może to być konsekwencją faktu, że najbardziej popularne miejsca w przestrzeniach miejskich są przeznaczane dla turystów (Kubicki 2017: 68), a areny, gdzie organizuje się *corridy* nie zawsze są do nich zaliczane.

Warto zaznaczyć, że szkoły tauromachiczne podlegają takim samym szczegółowym przepisom, jak wszystkie inne aspekty związane z branżą tauromachiczną. Zasady te są zawarte w Artykule 92. dokumentu *Reglamento de Espectáculos Taurinos*.

Kulturowe uwarunkowania

Tauromachia jest w Hiszpanii zaliczana do szerokiej kategorii kultury. Definiuje się ją jako niematerialne dobro kulturowe kraju, co zostało uprawomocnione stosowną uchwałą parlamentu hiszpańskiego w październiku 2013 roku. Ten sam argument wskazujący na to, że *corrida de toros* jest elementem kultury, został przedstawiony Trybunałowi Konstytucyjnemu Hiszpanii przez zwolenników tej tradycji, którzy uznali delegalizację *corridy* w Katalonii za działanie niekonstytucyjne, pozbawiające obywateli kraju dostępu do dóbr kultury, co jest zagwarantowane w Konstytucji (artykuły 44, 46, 149.1). Trybunał Konstytucyjny dopiero po kilku latach wydał wyrok w istocie przyznając, że Autonomia Katalońska nie miała konstytucyjnego prawa do wprowadzenia przepisu o zakazie organizowania widowisk tauromachicznych w regionie, i nakazał niezwłoczne przywrócenie stanu rzeczy sprzed roku 2012⁹. Dotychczas wyrok ten nie został wykonany, a decyzja o delegalizacji wywołała lawinę działań promujących tauromachię. Zwolennicy, którzy dostrzegli, że „ich” tradycja nie jest „nie do ruszenia” przystąpili do zintensyfikowania szeregu inicjatyw. Organizowano np. transporty dla chętnych mieszkańców Katalonii (nie wszyscy są przeciwko *corridzie*), by mogli obejrzeć widowiska w innych miastach. Ogłoszenia tego typu pojawiały się często w prasie. Ponadto, w 2011 roku sprawy związane z tauromachią zostały

9 Nota Informativa de Tribunal Constitucional Nr 85/2016.

przeniesione z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do Ministerstwa Edukacji, Kultury i Sportu. Zabieg ten nie tylko podniósł rangę widowisk tauromachicznych w kontekście kategorii kultury, ale także pozwolił na łatwiejsze łączenie działań o charakterze edukacyjnym z promowaniem *corridy*. Tekst postanowienia¹⁰ uzasadnia to przeniesienie i podkreśla kulturowy charakter tauromachii:

Tauromachia jest rozumiana jako manifestacja artystyczna i dzieło kulturowe, co oznacza, że do kompetencji państwa należy jej promowanie i ochrona, a właściwą dla tych działań lokalizacją jest Ministerstwo Kultury, zatem korzystając z mocy samoorganizowania władz administracyjnych, przyjmuje się przeniesienie podległości *Comisión Consultiva Nacional de Asuntos Taurinos*¹¹ wobec Ministra Spraw Wewnętrznych lub wskazanego przez niego organu, w tych samych ramach prawnych do Ministerstwa Kultury, utrzymując doradczy charakter tej instytucji, administrującej rejestry tauromachiczne, wspieranie i ochronę tauromachii (*Real Decreto* 1151/2011).

Polityczne wsparcie kulturowego kontekstu tauromachii zostało także wzmocnione poprzez utworzenie *Strategicznego Planu Narodowego w sprawie Wspierania i Ochrony Tauromachii* (PENTAURO). Inicjatywa ta została ogłoszona w 2013 roku jako konsekwencja uznania *corridy de toros* za niematerialne dziedzictwo kulturowe Hiszpanii. Najważniejszymi celami planu są przede wszystkim ochrona dziedzictwa kulturowego *corridy de toros*, jej promowanie i gwarancja swobodnego dostępu do jej praktykowania, a także m.in. monitorowanie procesu edukacyjnego w szkołach tauromachicznych w odniesieniu do czasu trwania nauki i programów nauczania.

Postrzeganie tauromachii jako trudnej tradycji, można także odnieść do koncepcji „trudnego dziedzictwa” (Owsianowska, Banaszkiewicz 2015: 13). Hiszpanie prezentują klasyczną polaryzację w tym zakresie: część z nich utożsamia się z tauromachią, część ją kontestuje. To opozycyjne zestawienie nie tylko wiąże się z dysonansem poznawczym, ale także wpisuje się w opinię na temat takiej tradycji: „(...) spuścizna, której wolelibyśmy – jako ludzkość, jako konkretna grupa i jako jednostki – nie dziedziczyć po przodkach i wymazać z pamięci” (Owsianowska, Banaszkiewicz 2015: 13). W tym kontekście pomiędzy dziedzictwem narodowym (prawnie umocowanym) a dobrem kulturowym nie można postawić znaku równości. O ile umocowanie prawne,

10 *Real Decreto* (dekret królewski) 1151/2011, z 29 lipca wraz z którym modyfikacjom podlega *Real Decreto* 1132/2008, z 4 lipca oraz zmianom ulega podstawa prawna struktury Ministerstwa Kultury; a także *Real Decreto* 1181/2008, z 11 lipca, wraz z którym modyfikacjom podlega podstawa prawna struktury Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

11 Narodowa Komisja Doradcza ds. Tauromachii – jest to organ doradczy Ministerstwa.

poprzez uchwały parlamentu definiuje zbiór praktyk jako dziedzictwo (rozumiane w odniesieniu do spuścizny po przodkach), o tyle dobro kulturowe broni się tylko i wyłącznie wtedy, gdy jest praktykowane. To właśnie ta praktyka, ta obecność w społeczeństwie, jest prawdziwym miernikiem postawy wobec *corridy*. Jeśli nie będzie chętnych do jej oglądania, to żadne polityczne wynoszenie jej na piedestały dziedzictwa nie poprawi wskaźników jej oglądalności.

Corrida de toros jest bez wątpienia wpisana w kulturowy koloryt Hiszpanii. Część społeczeństwa, nieaprobująca tego rodzaju rozrywki, nie zgadza się z takim definiowaniem tauromachii i protestuje przeciwko łączeniu jej z jakąkolwiek kulturą¹². Ci natomiast, którzy ją wspierają, są często odbiorcami szeregu programów promujących tauromachię (konkursy, wykłady, kursy tauromachiczne dla pasjonatów-amatorów itp.). *Corridę de toros* określa się też często mianem *fiesta nacional*, co można rozumieć jako „święto (impreza, wydarzenie) narodowe”. Takie ujęcie zbliża ten rodzaj tradycji do kategorii instytucji kulturowej, która określa właściwe normom i standardom społecznym zachowania podejmowane przez jednostki i grupy (Paluch 1987: 161). I nawet jeśli zwolennicy są świadomi (a są) sprzeciwów pewnych grup społecznych wobec zachowania *status quo* tauromachii, to z uwagi na powyższe czynniki kształtujące tę tradycję (normy i przestrzegający ich ludzie) podkreślają jej kulturowo uwarunkowany charakter. Co więcej, dla zwolenników *corrida de toros* jest elementem sztuk pięknych. Jest opisywana jako piękne widowisko w ujęciu ogólnym albo wobec konkretnego widowiska: „To była piękna corrida, byk pięknie walczył, to była wyjątkowa walka”. Ludzie oglądają *corridę* dlatego, że jest piękna, ponieważ to ważne dla kultury hiszpańskiej ze względu na jej wyjątkowość¹³. Wyjaśnia to w pewnym stopniu fakt, dlaczego *corrida de toros* jest wciąż praktykowana.

Zinterpretowanie wytworu artystycznego, próba nadania mu sensu w oparciu o reguły kulturowe właściwe danej grupie społecznej, jest warunkiem jego społecznego funkcjonowania w tej kulturze, egzystowania w niej. Zatem struktura funkcjonująca w danej kulturze i epoce jako dzieło sztuki jest historyczno-społeczną, a nie indywidualną strukturą humanistyczną (Kostyrko 1993/95: 136).

I właśnie *corrida de toros* jest tak postrzegana – z uwzględnieniem historycznych interpretacji nałożonych na współczesne nadawanie znaczeń. To wiąże się

12 Bardzo często na murach Plaza de Toros można zobaczyć napisy kontestujące *corridę de toros*, np. „Tortura no es cultura” („Tortura nie jest kulturą”).

13 Fragmenty wywiadów przeprowadzonych przeze mnie w czasie badań terenowych w Hiszpanii w 2013 r.

z faktem, że nie można w przyszłości wykluczyć takiego stopnia kontestacji tej tradycji, że zostanie ona albo zakazana, albo po prostu przestanie się jej nadać społeczne znaczenie i nie będzie podstaw do jej praktykowania.

Cywilizacja ludzka (czy kultura człowieka) podlegają naturalnemu prawu zmian. Modyfikacje, transformacje czy wspomniana kontestacja przyjętych zasad są tak samo wpisane w rozwój społeczny i kulturowy, jak ich przestrzeganie i utrwalanie. Zmiany kulturowe są naturalną konsekwencją rozwoju i nie jest niczym wyjątkowym, jeśli kolejne pokolenia sprzeciwiają się lub tworzą swoje własne zasady. Proces ten dotyczy także tradycji. *Corrida de toros*, która może poszczycić się wielowiekową historią, nie ma zagwarantowanej przez to wieczności i nieśmiertelności. To, czy będzie dalej praktykowana, zależy będzie właśnie od tych, którzy będą kształtować społeczną i kulturową rzeczywistość.

Szkoły tauromachiczne wpisują się w ten proces w sposób dość szczególny. Przede wszystkim są instytucjami edukacyjnymi, które w powszechnym rozumieniu kojarzą się z progresem, rozwojem a szczególnie ze społeczeństwem cywilizowanym. Powszechna nauka (edukacja) to bez wątpienia osiągnięcie społeczeństwa, które daje szansę na równy rozwój wszystkich jego obywateli. Cywilizacja jest także (powinna być) gwarantem możliwości korzystania członków społeczeństwa ze wszystkich dóbr kultury. Niemniej definiowanie *corridy de toros* jako dobra kulturowego budzi liczne kontrowersje, a przeciwnicy tauromachii podkreślają ponadto, że w nowoczesnym świecie nie ma miejsca na „barbarzyństwo”. W takim ujęciu szkoły tauromachiczne zaprzeczają rozwojowi społecznemu, bo promują działania nie-cywilizowane.

Umocowanie prawne szkół tauromachicznych oraz kulturowe uwarunkowania ich działania określają proces interpretowania. Nie można w kategorię sposób określić ich znaczenia (negatywnego czy pozytywnego), bowiem jest to zależne od przyjętej perspektywy. Dla obrońców tauromachii istnienie szkół i profesjonalne przygotowanie młodych ludzi do wykonywania zawodu torera jest ustaloną społecznie normą i prawem. Dla przeciwników *corridy de toros* jest to jawne promowanie działań sprzecznych z ich rozumieniem i definiowaniem społeczeństwa cywilizowanego.

Społeczne konsekwencje

Enkulturation i socjalizacja jako procesy towarzyszące jednostce w ciągu całego życia, odgrywają rolę szczególną na wczesnym etapie rozwoju społecznego i kulturowego. Edukacja i programy nauczania na wszystkich poziomach uwzględniają tę kwestię i włączają ją w szeroko rozumianą podstawę programową. W przypadku szkół tauromachicznych socjalizacja i enkulturation

ujawniają się poprzez wprowadzanie młodzieży w wiedzę na temat tauromachii. Jest to niezbędny pierwszy krok, aby móc mówić w kolejnych etapach o nabywaniu kompetencji kulturowych. Adepti tych placówek muszą nie tylko umieć „być” torerami i mierzyć się z praktycznym wymiarem ich zawodu, ale także posiadać wiedzę teoretyczną, znać historię tradycji i jej znaczenie kulturowe w społeczeństwie.

Corrida de toros, rozumiana jako symbol narodowy, jest jednym z przejawów budowania procesu socjalizacji w ramach edukacji w szkołach tauromachicznych. Ściśle wiąże się z kształtowaniem tożsamości i odrębności kulturowej, które poprzez praktykowanie określonych tradycji i podejmowanie wspólnie wartościowanych działań, stają się fundamentem funkcjonowania w społeczeństwie. W Hiszpanii jest to o tyle trudne, że kraj ten nie ma jednolitego charakteru etnicznego i regionalnego. Poszczególne regiony budują swoją własną lokalną tożsamość kulturową, czego przejawem są właśnie działania kulturowe. *Corrida de toros* – z uwagi na fakt, że jest praktykowana w wielu regionach (choć nie we wszystkich) – może być w pewien sposób interpretowana jako pomost łączący różne lokalne społeczności. Należy w tym miejscu wziąć pod uwagę to, że niezależnie w którym regionie jest organizowane widowisko z udziałem byków, wszędzie obowiązują te same zasady zawarte w *Reglamento de Espectáculos Taurinos*. Wspólne elementy kulturowe sprawiają, że Hiszpania, mimo różnic regionalnych, jest postrzegana jako jedno państwo, z jednym społeczeństwem. Symbolizowanie *corridy de toros* jako dobra narodowego ma również za zadanie spajanie społeczności lokalnych i łączenie ich wokół praktyk znanych im i stosowanych od wieków. Społeczne konsekwencje takich działań mogą się przejawiać w naturalnej dla wszystkich społeczności ludzkich i praktykowanej opozycji my – oni. Budowanie własnej tożsamości kulturowej w oparciu o tradycje kulturowe przeciwstawiane „obcym”, pozbawionym podobnych praktyk jest znane człowiekowi od zarania dziejów.

Nie bez znaczenia jest także wielowymiarowość praktyk tauromachicznych. Przygotowanie do wykonywania zawodu torera ma również uwzględniać te aspekty, które mniej lub bardziej bezpośrednio wiążą się z branżą tauromachiczną. Młodzież otrzymuje przy okazji informacje o tym, że tauromachia zapewnia wiele miejsc pracy (w samej branży, ale także poza nią – krawcy strojów torerów, hotelarze, restauratorzy, sprzedawcy pamiątek i ich wytwórcy, taksówkarze itp.). Osobną kwestią jest aspekt polityczny, często wykorzystywany przez partie polityczne w czasie trwania kampanii wyborczych – w zależności od grupy, na której głosy liczą – podkreślają albo

utrzymanie *corridy* jako dobra kulturowego, albo dążenie do jej delegalizacji¹⁴. Umiejętne lawirowanie w tym politycznym labiryncie jest także swoistą umiejętnością, której można nauczyć się w szkołach tauromachicznych. Związki polityki i życia społecznego mają charakter uniwersalny i niezależnie od tego, jakie obszary życia społeczno-kulturowego obejmują, mają wpływ na podejmowanie decyzji i nadawanie znaczeń działaniom przez jednostki: „(...) owe interesy i wartości są nie tylko rzeczywiście żywionymi indywidualnymi, czy grupowymi przekonaniem, ale także ważnym elementem «społecznej przestrzeni komunikacyjnej», niezbędnym składnikiem społecznej, a zwłaszcza politycznej retoryki” (Ziółkowski, Pawłowska, Drozdowski 1994: 46). *Corrida de toros* w obecnej formie, bez zaplecza politycznego, nie będzie mogła funkcjonować.

Problemy etyczne w badaniach terenowych

Badanie trudnych tradycji wiąże się przede wszystkim z dwiema kwestiami. Po pierwsze, kluczową sprawą jest ustalenie stopnia obiektywizmu naukowego; po drugie zaś implikowany tym stopniem jest wybór metod badawczych. W naukowej debacie na temat prowadzenia badań terenowych, od dekad mamy do czynienia z akcentowaniem roli „aktorów społecznych” (badanych) i próbie prezentacji „ich wizji ich świata”. W socjologii klasycznej mówił o tym Znaniecki, głosząc koncepcję współczynnika humanistycznego, „(...) polegającą na tym, że nakazuje ona zjawiska społeczne ujmować jako przedmioty, których istotnym składnikiem jest znaczenie przypisywane im przez ludzi, którzy tych przedmiotów doświadczają” (Znaniecki 1922 za: Jakubczak 1966: 258). Jest to zatem próba obiektywnego opisu subiektywnych opinii. We współczesnym podejściu zasada obiektywizmu nie jest kwestionowana, niemniej w naukach społecznych i humanistycznych obserwuje się wyraźne położenie nacisku na pozostawienie wyboru badaczowi – od jego koncepcji projektowania badań powinna zależeć decyzja na temat obiektywnego bądź subiektywnego (indywidualistycznego) podejścia metodologicznego (Trybulec 2015).

Z mojego punktu widzenia w pracach naukowych należy dążyć do obiektywizmu i, mimo iż ma on charakter asymptotyczny, nie można budować wniosków w oparciu wyłącznie o własne przekonania. Jest to szczególnie istotne właśnie w przypadku badania zjawisk społecznych budzących kontrowersje,

14 Partie polityczne deklarujące pozytywny stosunek do *corridy de toros* to Partido Popular i Vox, przeciwnikami są m.in. PSOE i Ciudadanos (Madueño 2019).

wywołujących dyskusje i sprzeczności. Podejście maksymalnie obiektywne jest nieodzownym elementem badań naukowych, niemniej jeśli ograniczyć się wyłącznie do niego, wówczas mielibyśmy do czynienia z opisem, przedstawieniem faktów, nieangażowaniem się w pogłębioną interpretację. W przypadku *corridy de toros* takie podejście jest jak najbardziej wskazane: czysty opis i zobrazowanie tej tradycji pozwala czytelnikowi na wyciągnięcie własnych wniosków, a ukazanie danych z badań terenowych ułatwia potencjalną interpretację przeprowadzaną przez innych badaczy. Obiektywizm to jednak za mało. Konieczne jest, w przypadku badań nad trudnymi tradycjami, ukazanie osi dyskursu, wskazanie na te elementy praktykowania tradycji, które budzą kontrowersje i nie pozwalają na jednoznacznie pozytywne wartościowanie działań z nią związanych. Zdaje się, że optymalnym podejściem badawczym w tym kontekście jest teoria ugruntowana oraz antropologia interpretatywna. W swoich założeniach obie koncepcje podkreślają konieczność prowadzenia badań terenowych, w celu uzyskania materiału empirycznego, i formowanie ewentualnych teorii oraz kierunków interpretacyjnych (bez stawiania wcześniejszych tez) bezpośrednio w nawiązaniu do interpretacji badanych zjawisk tworzonych przez uczestników badanej kultury.

W odniesieniu do *corridy de toros* i działania szkół taumachicznych problematyka jest bardzo złożona, dotyczy bowiem w dużym stopniu dzieci. Badanie dzieci i młodzieży jest zawsze trudne, a w każdym razie implikuje szereg dodatkowych działań, takich jak np. wyrażenie zgody rodziców/opiekunów na udział ich dzieci w badaniach, często ich obecność w trakcie zadawania pytań itp. Ponadto analizowanie trudnej tradycji, jaką jest *corrida de toros*, w połączeniu z badaniem postrzegania jej przez dzieci odnosi także się do problemów etycznych. Badania (także psychologiczne), których celem jest określenie wpływu oglądania widowisk taumachicznych, nie są zbyt częste, ale ułatwiają zajęcie stanowiska w dyskusji między zwolennikami i przeciwnikami *corridy* o destrukcyjnym wpływie *corridy* na psychikę dzieci i młodzieży (Bosch 1999; Graña, Cruzado, Andreu, Muñoz-Rivas, Peña, Brain 2004). Badania takie stanowią często podstawę w przytaczaniu argumentów użytecznych dla własnych interesów, koncepcji i podejmowanych decyzji. Przykładem może być pomysł lokalnych władz w miejscowości Utrera, które zaproponowały, aby zakazać wstępu na Plaza de Toros dzieciom poniżej siódmego roku życia. Wywiązała się dyskusja publiczna, w której przerywano się z jednej strony argumentami, iż *corrida* źle wpływa na psychikę małych dzieci i powoduje u nich obojętność i brak empatii (przeciwnicy), z drugiej zaś, że nie ma negatywnego wpływu, jeśli dziecko jest w towarzystwie dorosłego, który we właściwy sposób wyjaśnia mu to, co się dzieje na arenie (zwolennicy).

Jak obiektywnie ocenić ten dyskurs? Uwzględniając założenia antropologii interpretatywnej, należałoby wskazać na strony opozycyjne i ukazać oś ich sporu. *Corrida de toros dzieli* społeczeństwo hiszpańskie na trzy grupy: zwolenników, przeciwników i tych, którym jest ona obojętna. Z badań wynika, że ponad połowa badanych (56,4%) chciałaby ograniczenia lub zakazu organizowania *corrida de toros*; zwolennicy stanowią 24,7%, a 18,9% nie ma w tej sprawie zdania (Madueño 2019).

Popularyzacja

W przypadku popularyzacji badań naukowych nad trudnymi tradycjami sprawa wygląda nieco inaczej. Popularyzacja z założenia jest kierowana do osób nie zajmujących się profesjonalnie badaniami naukowymi. Trudno wymagać, by każdy miał obiektywne i wyważone podejście do zagadnień obcych kulturowo i trudnych społecznie. Przez wiele lat prowadziłam wykłady otwarte na temat *corridy de toros*. Uczestnikami tych spotkań byli ludzie w różnym wieku, pochodzący z różnych regionów Polski, z różnym wykształceniem. Ich reakcje na to, co mówiłam też bywały różne. Niektórzy głośno komentowali temat, jednoznacznie go oceniając (zazwyczaj negatywnie), inni podejmowali próbę zrozumienia dla rozwiązań kulturowych, dla nich przecież obcych. Zdarzały się również przypadki osób, które pełniły rolę wyłącznie słuchaczy. Jako badacz liczę na to, że czasami dyskusja przenosiła się w domowe zacisze, chociaż jednocześnie zdaję sobie sprawę z tego, że postawy niechęci mogą „być potencjalną konsekwencją naturalnej postawy etnocentrycznej każdego społeczeństwa – dążenia do kształtowania innych na własne wyobrażenie i odmawianie im prawa do decydowania o sposobie, w jaki pragną żyć” (Burszta 1992: 19).

Mówienie o trudnych tradycjach i ich wyjaśnianie nie jest łatwym zadaniem. Słuchacze przeważnie nie mają teoretycznego przygotowania do interpretacji otaczających ich zjawisk ani antropologicznego oglądu świata. Relatywizm kulturowy, tak wszechobecny w antropologii, nie jest podejściem popularnym w szerokich kręgach społeczeństwa. I nawet, jeśli mowa o tolerancji dla obcych kultur, to ta tolerancja ma swoje granice, które ujawniają się np. w sytuacji, gdy chodzi o traktowanie ludzi czy zwierząt. Nie bez znaczenia jest tutaj także podział świata na „my – oni”. Nie jesteśmy skłonni za bardzo krytykować własnych rozwiązań kulturowych, natomiast jeśli obce fakty kulturowe stoją w jawnej sprzeczności z naszymi, gotowi jesteśmy je nie tylko odrzucić, ale także niekorzystnie interpretować i kontestować.

W przypadku *corridy de toros* słuchacze wykładów najczęściej podnoszą problem legalności i delegalizacji tej tradycji. Sprawę prezentuje się w bardzo

prosty sposób: „trzeba tego zakazać. Dlaczego Hiszpania jeszcze tego nie zakazała? Co na to Unia Europejska? Dzieci nie powinny w tym uczestniczyć ani tego oglądać. Nie można pozwalać na takie coś”. Zadaniem badacza w takich sytuacjach jest nie tylko przedstawienie w sposób jak najbardziej obiektywny omawianych zjawisk kulturowych, ale również umiejętne prowadzenie dyskusji. Chodzi głównie o to, by słuchacze nie odnieśli wrażenia, że celem spotkania była wyłącznie krytyka *corridy de toros*, ale raczej próba znalezienia odpowiedzi na pytanie: dlaczego ludzie to robią? Uczestnicy wykładów powinni przynajmniej spróbować „wejść w skórę” zwolenników tauromachii. Ich zadaniem jest znalezienie argumentów za *corridą*. To niezwykle trudne. Za każdym razem na samym początku tego rodzaju aktywności ujawnia się niechęć i opór – „bo tego nie da się zrozumieć i usprawiedliwić”. Pewną pomocą jest wówczas odwoływanie się do naszych, rodzimych tradycji, które mogą – nie muszą, uchodzić za kontrowersyjne. Czasami mówię o zwyczaju kupowania żywych karpia na Wigilię i trzymania ich w wannie do czasu zabicia na kolację. Ostatnio jest sporo przekazów medialnych na ten temat, dlatego to zagadnienie nie jest obce, a komunikat jest jasny. Podobnie jest w przypadku polowań i tradycji urządzania pokotu. To też budzi współcześnie kontrowersje i można to wykorzystać w dyskusji na temat *corridy*. Takie spotkania można w pewnym sensie nazwać warsztatami – uczestnicy wykonują określone zadania. Ten punkt nie jest oczywiście obligatoryjny, czasami trzeba z niego zrezygnować, jeśli słuchacze są bierni i nie wykazują chęci do dyskusji. To jest praktyczny wymiar nauki, która przeważnie kojarzy się nam z charakterem czysto poznawczym (Radomski 2008: 59–60).

Mówienie o udziale dzieci w *corridzie de toros* jest równie trudne, jak mówienie o roli byka w tych widowiskach. Może nawet jest to fakt jeszcze bardziej kontrowersyjny. O ile w przypadku *corridy* z udziałem dorosłych przychodzi nam na myśl podjęcie świadomej (niekoniecznie pozytywnie ocenianej) decyzji, o tyle udział dzieci w praktykowaniu zabijania byka budzi szereg wątpliwości. Współczesne społeczeństwa w sposób szczególny odnoszą się do wprowadzania małych obywateli w świat dorosłych. Zazwyczaj mówi się o ochronie dzieci przed złym, niegościnnym światem, podejmuje się starania, by nie musiały oglądać przekazów niedostosowanych do ich wieku i poziomu rozwoju emocjonalnego. Pozwala się im decydować w sprawach prostych, niekontrowersyjnych i jednoznacznych. Dlatego tak trudno zrozumieć i się pogodzić z sytuacją, w której młody człowiek wychodzi na arenę, uzbrojony w różne narzędzia, którymi zadaje ciosy cielakowi. W naszym społeczeństwie raczej dominuje pogląd, że dzieci: a) nie powinny oglądać tego typu zdarzeń; b) nie powinny być zachęcane do aktywnego w nich uczestnictwa.

W Hiszpanii (choć należy podkreślić, że niecałe społeczeństwo hiszpańskie popiera tego rodzaju działania) podchodzi się do tych zjawisk inaczej, tłumacząc to wprowadzaniem kolejnych pokoleń w kulturę narodową. Mechanizm procesu socjalizacji czy enkulturacji jest taki sam, jak w przypadku każdej innej kultury: opiera się na tym, aby młodzi ludzie przejęli wartościowe treści kulturowe, nabyli je, utrwalali i przekazywali kolejnym pokoleniom. To, co określimy mianem „wartościowe treści kulturowe” leży w kompetencji danej grupy. Konkluzją aktywnych uczestników spotkań, o których opowiadam, jest zazwyczaj stwierdzenie, że „jest jak jest, chociaż powinno być inaczej”.

Kluczową kwestią w interpretacji trudnych tradycji, a także w próbie ich zakorzenienia w kontekście społeczno-kulturowym, jest każdorazowo symbolizacja. Proces ten polega na społecznym przypisaniu ogólnie akceptowanych cech (symboli) artefaktom kulturowym lub zjawiskom mającym miejsce w postrzeganej rzeczywistości. Symbole są interpretowane jednoznacznie, zgodnie z założeniami wspólnotowej interpretacji. Społeczne nadawanie znaczeń określonym działaniom ma swoje odniesienie także do praktykowania tradycji. Te, które są trudne, muszą być w szczególny sposób uprawnione do bycia symbolami danej społeczności. W przypadku *corridy de toros* wydaje się, że postrzeganie jej jako symbolu Hiszpanii będzie trwać zdecydowanie dłużej niż jej praktykowanie.

Bibliografia

- del Arco de Izco, F. (2005). Manuel Rodríguez. A los 50 años de su muerte y a los 80 de su nacimiento. Madrid: La Editorial Egartorre Libros.
- Blumer, H. (1969). Symbolic Interactionism. Perspective and Method. Englewood Cliffs: Prentice-Hall.
- Bosch, X. (1999). Children Unaffected by Attending Bullfights. *The Lancet*, 354, August 7, 496.
- Burszta, W.J. (1992). Wymiary antropologicznego poznania kultury. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.
- Elias, N. (2011). O procesie cywilizacji. Analizy socjo- i psychogenetyczne. Warszawa: Wydawnictwo W.A.B.
- Graña, J.L., Cruzado, J.A., Andreu, J.M., Muñoz-Rivas, M.J., Peña, M.E., Brain, P.F. (2004). Effects of Viewing Videos of Bullfights on Spanish Children. *Aggressive Behavior*, 30, 16–28.
- Hałas, E. (2006). Interakcjonizm symboliczny. Społeczny kontekst znaczeń. Wydanie nowe. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

- Jakubczak, F. (1966). Subiektywizm i obiektywizm w socjologii. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, 28 (3), 251–269.
- Kostyrko, T. (1993/95). „Transhistoryczność” struktury dzieła sztuki a proces transmisji wartości. W: K. Zamiara (red.), *Humanistyka jako refleksja kultury* (s. 135–140). Poznań: CIA BOOKS.
- Kubicki, P. (2017). Wpływ studentyfikacji i turystyfikacji na społeczno-kulturową przestrzeń miasta. *Miasto. Pamięć i Przyszłość*, 2, 63–73.
- Madueño, J.D. (2019). Mas de la mitad quiere „limitar o prohibir” los toros y la caza. *El Español*, 12 stycznia 2019. Pozyskano z: https://www.elespanol.com/espana/20190112/mitad-quiere-limitar-prohibir-toros-caza/367963207_0.html.
- Owsianowska, S., Banaszekiewicz, M. (2015). Trudne dziedzictwo a turystyka. O dysonansie dziedzictwa kulturowego. *Turystyka kulturowa*, 11, 6–24.
- Paluch, A.K. (1987). Instytucja kulturowa. W: Z. Staszczak (red.), *Słownik etnologiczny. Terminy ogólne* (s. 161–163). Warszawa: Wydawnictwo PWN.
- Radomski, A. (2008). Antropologia jako nauka. Krzysztofa Jarosława Broziego koncepcja standardu kulturowego w badaniach kulturoznawczych. W: B. Truchlińska, A. Radomski (red.), *Antropologia integralna. W kręgu myśli filozoficzno-kulturoznawczej Krzysztofa J. Broziego* (s. 53–65). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Real Decreto (dekret królewski) 1151/2011, z 29 lipca. Pozyskano z: https://www.boe.es/diario_boe/txt.php?id=BOE-A-2011-14253.
- Szacki, J. (2011). *Tradycja*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Trybulec, B. (2015). Grupa jako podmiot stanów intencjonalnych – indywidualizm a obiektywizm. *Zagadnienia naukoznawstwa*, 2 (204), 147–156.
- Ziółkowska-Kuflńska, M. (2012). W pogoni za bykiem. Fenomen *corrida de toros*. *Kultura i Społeczeństwo*, 2, 151–175.
- Ziółkowska-Kuflńska, M. (2016). Otwarta arena. Spór o *corridę de toros* w Hiszpanii. Perspektywa socjologiczno-antropologiczna. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.
- Ziółkowski, M., Pawłowska, B., Drozdowski, R. (1994). *Jednostka wobec władzy*. Poznań: Wydawnictwo Nakom.

Spis tablic i wykresów

Tab. 1 Zestawienie liczby organizowanych *corrid de toros* w wybranych regionach Hiszpanii w latach 2011–2018. Pozyskano z: *Estadísticas de Asuntos Taurinos* za lata 2011–2018 (Ministerstwo Edukacji Kultury i Sportu w Hiszpanii).

Wyk. 1 Liczba szkół taumachicznych w Hiszpanii według regionów (2018). Pozyskano z: <https://es.statista.com/estadisticas/955664/numero-de-escuelas-taurinas-registradas-en-espana-por-cc-aa/>.

Streszczenie

Corrida de toros jest wielowiekową hiszpańską tradycją. Od wielu lat obserwujemy wyraźne zwiększenie się liczby działań krytykujących organizowanie takich widowisk. Można zatem określić tauromachię terminem trudnej tradycji. Artykuł porusza problematykę szkół tauromachicznych w kontekście badania trudnych tradycji oraz kulturowych uwarunkowań ich praktykowania. Ponadto analizie zostały poddane społeczne konsekwencje tauromachii oraz działania szkół dla chcących zostać torerami. Szkoły tauromachiczne funkcjonują w niemal wszystkich regionach Hiszpanii, chociaż najwięcej jest ich w Andaluzji i Kastylii La Manczy. Program nauczania w tych placówkach musi być kompatybilny z programami w szkołach publicznych (lub prywatnych) realizujących obowiązek edukacyjny. Dzieci i młodzież (niepełnoletnia) mogą się zapisać do takiej szkoły za zgodą rodziców. Ogromne kontrowersje budzi przede wszystkim udział dzieci i młodzieży w zajęciach praktycznych: walka z młodymi bykami lub jałówkami, ranienie ich i zabijanie. Badania prowadzone na dzieciach doświadczających widoku *corridy de toros* nie przynoszą jednoznacznej oceny, iż ma to negatywny wpływ na ich zdrowie psychiczne. Jednakże przeciwnicy tauromachii w dyskursie wokół *corridy* powołują się właśnie na tego typu argumentację.

Słowa kluczowe: Hiszpania, *corrida de toros*, tradycja, socjalizacja, enkulturowanie, szkoła

Summary

Corrida de toros is a centuries-old Spanish tradition. For many years we have observed a significant increase in the number of activities criticizing the organization of such shows. Therefore, bullfights can be described as a difficult tradition. The article touches upon the issue of tauromachical schools in the context of research on difficult traditions and cultural conditions of their practice. In addition, the social consequences of bullfight and the activities of schools for those who want to become toreros were analysed. Tauromachical schools operate in almost all regions of Spain, although most of them are in Andalusia and Castile-La Mancha. The programme of teaching in these schools must be compatible with the programmes of public (or private) schools carrying out their educational duties. Children and adolescents can enroll in such school with their parents' consent. The participation of children and adolescents in practical activities is very controversial: fighting young bulls or heifers, injuring them and killing them. Research conducted on children experiencing the view of the *corrida de toros* does not bring a clear assessment that it has a negative impact on their mental health. However, opponents of tauromachy in the discourse of *corrida de toros* are citing this type of argumentation.

Key words: Spain, bullfight, tradition, socialization, enculturation, school

Translated by Author